**Zanurzenie w języku i kulturze, czyli zagraniczne obozy dla dzieci i młodzieży**

**Zagraniczne obozy to bardzo efektywna forma nauki języka obcego. Kontakt z cudzoziemcami, poznawanie nowych miejsc i konieczność radzenia sobie w nieznanych sytuacjach sprawiają, że młodzi ludzie przełamują barierę komunikacyjną. W jej miejsce wykształca się natomiast większa pewność siebie oraz umiejętność mówienia bez obaw o błędy.**

Podczas zagranicznych obozów kluczowym pojęciem związanym z nauką jest immersja, czyli zanurzenie w języku i kulturze. Uczestnicy wyjazdu znajdując się w innym kraju, trafiają do środowiska, które wymusza na nich posługiwanie się językiem obcym, na przykład angielskim. W ten sposób młodzi ludzie mobilizują się do uważnego słuchania oraz mówienia. Sam język staje się natomiast środkiem do osiągnięcia określonego celu – zakupu biletu, zamówienia jedzenia czy zdobycia konkretnych informacji.

Nauka odbywa się tutaj mimochodem, przy okazji wykonywania różnych czynności. Proces ten przebiega więc dużo sprawniej niż podczas tradycyjnych lekcji. Nawet fakt pozostawania w ruchu korzystnie wpływa na pracę mózgu, w tym na zapamiętywanie, a ponadto angażuje wiele zmysłów.

– Podczas obozu językowego młodzież ma możliwość uczenia się od osób, dla których język angielski jest językiem ojczystym – mówi Katarzyna Łapińska, prezes Fundacji Język i Nauka oraz dyrektor Szkoły Języków Obcych ABC. – Uczestnicy osłuchują się w ten sposób z akcentem i dialektem danego regionu.

To ważne jeszcze z jednego powodu. Native speakerzy, posługując się mową potoczną, wykorzystują najpopularniejsze idiomy oraz struktury gramatyczne. To sprawia, że uczniowie nie muszą poznawać reguł – od razu mogą użyć danych zwrotów w praktyce, nawet bez większej świadomości istnienia książkowych zasad.

**Przełamywanie barier**

Fundacja Język i Nauka od lat zajmuje się organizacją zagranicznych obozów dla dzieci i młodzieży. Wszystko zaczęło się od Szkoły Języków Obcych ABC – jej założyciele chcieli pokazać dzieciom, że nauka może być przyjemna, a dzięki praktyce łatwiej zdobywa się nowe umiejętności. Tak właśnie powstała Fundacja. W tym roku uczniowie mogą pojechać na zaplanowane przez nią dwa turnusy – do Francji i Hiszpanii lub Kornwalii, Devonu i Londynu. Jak w praktyce wygląda taki wyjazd?

– *W trakcie wycieczki realizujemy projekt językowy polegający na przełamaniu barier w komunikowaniu się w języku obcym. Podczas zwiedzania pilot opowiada historię oraz przekazuje ciekawostki związane z danym miejscem, a młodzież otrzymuje pytania, na które musi znaleźć odpowiedź – tłumaczy Katarzyna Łapińska. – Uczniowie podzieleni na 2-4 osobowe grupki, szukają osób mówiących w języku angielskim i poprzez rozmowę z nimi próbują uzyskać określone informacje. Pilot nadzoruje projekt i na bieżąco sprawdza odpowiedzi, a grupa, która najlepiej odpowie na wszystkie pytania, dostaje nagrodę.*

Na tym jednak nie koniec. Dodatkowo każdy uczestnik otrzymuje zeszyt ćwiczeń, który rozwiązuje wieczorem. Są tam zadania dotyczące kultury, świąt i historii zwiedzanych regionów. Nocowanie w domach mieszkańców, wizyta w szkole, sklepie czy restauracji to kolejne okazje do posługiwania się obcym językiem.

**Nie tylko zajęcia językowe**

W rzeczywistości każdy zagraniczny wyjazd może być okazją do szlifowania umiejętności językowych. W te ferie zimowe młodzież pod opieką Fundacji Język i Nauka wyjechała na obóz narciarski do Włoch. Uczestnicy większość czasu spędzali na stoku, jednak poza nim musieli radzić sobie w nowym otoczeniu. Podczas codziennych, prozaicznych zajęć poznawali włoskie zwroty i słowa, podejmowali próby rozmowy po angielsku.

W ten sposób nastolatkowie nabierali pewności siebie związanej z mówieniem w obcym języku. Szybko okazało się, że są w stanie pozyskać potrzebne im informacje, samodzielnie kupić bilet wstępu, odczytać komunikaty w hotelu czy na wyciągu. Młodzi ludzie nawiązywali także nowe znajomości z turystami z różnych stron świata. To wymagało od nich odwagi i zmiany sposobu myślenia. Nie byli bowiem w żaden sposób oceniani, nikt nie wytykał im błędów i nie poprawiał wymowy.

*– We Włoszech zapoznałam się z koleżanką z Niemiec. Obie próbowałyśmy rozmawiać po angielsku – mówi dwunastoletnia Maja, która uczestniczyła w tegorocznym obozie narciarskim. – To było bardzo ciekawe. Spotykałyśmy się na śniadaniu, gadałyśmy o tym, co jemy i co będziemy dzisiaj robić.*

Pozbycie się strachu przed pomyłką otwiera na nowe doświadczenia i zachęca do kreatywnego myślenia. Młody człowiek uświadamia sobie, że nie musi znać każdego słowa, wystarczy, że zrozumie sens wypowiedzi. A nic tak nie motywuje do nabywania wiedzy, jak drobne sukcesy, które osiąga się w nowym otoczeniu.

Informacje na temat obozów językowych organizowanych przez Fundację Język i Nauka można uzyskać w tym miejscu: http://jezykinauka.pl/